Jak sensownie wydawać pieniądze na programy zdrowotne?

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: piątek, 20, styczeń 2012 23:00
Rafał Rudka
Odsłony: 1627

Projekt ustawy o zdrowiu publicznym zakłada, że co roku samorządy dostaną na profilaktykę zdrowotną 0,5 proc. budżetu NFZ. Do tej pory same finansowały programy badań, m.in. w zakresie wczesnego wykrywania nowotworów. Jakość większości z nich - w opinii Agencji Oceny Technologii Medycznych - nie jest dobra. Czy ustawowe zapisy, którymi niebawem zajmie się rząd, poprawią tę sytuację?

Programy wczesnego wykrywania chorób zostaną objęte Narodowym Programem Zdrowia Publicznego. Tryb ich realizacji będzie określany w 5-letnich wojewódzkich planach zdrowia publicznego.

Kierunek dobry, ale są też wątpliwości

- *Sygnalizowany kierunek otwarcia na samorządy ocenić należy bardzo dobrze. I nie chodzi tu wcale o to, by lokalne władze cieszyły się z każdej sumy, jaka przypadnie im z budżetu państwa* - zauważa w rozmowie z portalem rynekzdrowia.pl Marek Wójcik, ekspert ds. ochrony zdrowia Związku Powiatów Polskich.

Jego zdaniem, samorządy mają spore doświadczenie w realizacji wielu ciekawych projektów z dużym zaangażowaniem środowisk lokalnych, gdzie przy niskich nakładach uzyskano wyraźne korzyści zdrowotne.

Ekspert zaznacza jednak, że projekt ustawy budzi także pewne zastrzeżenia. - *Ustawodawca niepotrzebnie ogranicza samorządom dostęp do pewnych zadań, np. wyznaczając je dla gmin i województw, z pominięciem powiatów. To nas dziwi, gdyż moglibyśmy podjąć się ich realizacji.*

Według Marka Wójcika, sporo kontrowersji wywołuje też kwestia finansowania: - *Wydaje się, że lepsze byłoby utworzenie jednego obszernego źródła, z którego można czerpać w przypadku większego zainteresowania czy „popytu" na dane przedsięwzięcie. Na odgórnym przydzielaniu określonych środków na każdy projekt ucierpią te naprawdę interesujące: nie będą realizowane, bo zabraknie na nie pieniędzy* - uważa ekspert ZPP.

Stanisław Jastrzębski, wójt gminy Długosiodło w woj. mazowieckim, zarazem ekspert ds. zdrowia Związku Gmin Wiejskich RP zaznacza, że nie wiadomo, jaka część tych środków trafi właśnie do gmin wiejskich.

- *Dopiero gdy się tego dowiemy, będziemy mogli ocenić, co jesteśmy w stanie za to zrealizować. Sugerowałem, by wyposażono nas w bazę danych, dzięki której wspomniane środki można będzie wydawać sensownie* - stwierdza Stanisław Jastrzębski.

Dodaje, że taką bazę powinni zasilać informacjami lekarze: - *Chodzi o to, by podejmowane działania nie wynikały - mówiąc w uproszczeniu - ze znajomości między wójtem, burmistrzem a lekarzem, tylko z faktycznych potrzeb.*

Liderzy i większość...

- *Samorządy mają potencjał, mogą realizować w szkołach programy dotyczące np. wykrywalności raka szyjki macicy czy raka sutka. Zagwarantowana jest tu masowość działania. Jeżeli zaszczepimy ideę badań profilaktycznych nastolatkom, wówczas unikniemy znanych dziś problemów, wynikających z konieczności nakłaniania do udziału w badaniach osób w wieku dojrzałym* - wyjaśnia Marek Wójcik.

Phoca PDF

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: piątek, 20, styczeń 2012 23:00
Rafał Rudka
Odsłony: 1627

Pod względem zaangażowania w realizację badań przesiewowych, ekspert ZPP dzieli samorządy na dwie grupy. Do pierwszej należeć mają te, które mimo braku środków od lat szukały różnych rozwiązań i wykształciły swego rodzaju liderów, którzy nie zastanawiają się, czy badania trzeba wykonywać.

- *Druga grupa, to niestety samorządowcy, którzy żadnymi metodami nie dadzą się namówić na takie działania* - uważa Marek Wójcik.

I przyznaje, że proponowane w projekcie ustawy rozwiązania mają szansę poruszyć tych, którzy do tej pory wahali się lub realizowali jednorazowe, wycinkowe projekty: - *To największa grupa, stąd bardzo istotne, by ją pozyskać do realizacji programów wczesnej profilaktyki nowotworowej*.

Więcej na stronach portalu Rynek Zdrowia.

Phoca PDF